

## UZASADNIENIE

**K. M.** został oskarżony o to, że w dniu 7 grudnia 2015 r. w m. B., gm. S., woj. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy m-ki F. (...) nr rej. (...) wraz z przyczepką lekką o nr rej. (...) będąc się w stanie nietrzeźwości (0,61, 0,31 i 0,29 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu)

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Brzezinach, wyrokiem z dnia 01 kwietnia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt. II K 24/16:

1. K. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1, §1a pkt 4 k.k. i art. 35 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku ograniczenia wolności polegającą na potrąceniu 20% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz (...) Komitetu (...) ul. (...), (...)-(...) W.,

2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat,

3. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 7 grudnia 2015 r.,

4. na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego,

5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego K. M..

Na zasadzie art. 444 § 1 k.p.k. oraz art. 425 § 1 i 2 k.p.k. obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść K. M..

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi obrońca oskarżonego zarzucił naruszenie art. 117 § 1 k.p.k. w zw. z art. 96 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie zawiadomienia obrońcy o terminie posiedzenia, do udziału w którym był on uprawniony, co winno skutkować jego odroczeniem, a nadto uniemożliwiło obrońcy przedstawienie cofnięcia zgody na wydanie wyroku w trybie art. 335 k.p.k., co w konsekwencji naruszyło realną realizację prawa do obrony oskarżonego określonego w art. 6 k.p.k., a zarazem miało istotny wpływ na treść wyroku.

W konkluzji apelacji, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego K. M. na okres 3 lat próby z zakazem prowadzenia pojazdów na okres 1 roku, karę grzywny w wysokości odpowiadającej jej sędziowskiemu wymiarowi oraz pokrycie kosztów postępowania w całości.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 31 stycznia 2017 roku prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

**Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego K. M. oraz wnioski prokuratora o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji okazały się zasadne.

Wskazać należy, iż w istocie rację ma obrońca oskarżonego, iż sąd meriti procedując w niniejszej sprawie, naruszył art. 117 § 1 k.p.k. w zw. z art. 96 § 1 k.p.k. poprzez brak doręczenia obrońcy oskarżonego zawiadomienia o terminie posiedzenia w niniejszej sprawie, co miało wpływ na treść skarżonego orzeczenia, bowiem uniemożliwiło obrońcy oskarżonego faktyczny udział w posiedzeniu i realizowanie czynności związanych z obroną K. M..

Zgodnie bowiem z treścią art. 96 § 1 k.p.k. strony mają prawo wziąć udział w posiedzeniu wówczas, gdy ustawa tak stanowi, chyba że ich udział jest obowiązkowy, zaś stosownie do treści art. 117 § 1 k.p.k. uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o jej czasie i miejscu, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z § 2 wskazanego przepisu wynika nadto, iż czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona.

Na gruncie niniejszej sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego zawiadomienie obrońcy oskarżonego K. M. – adwokata M. A. o terminie posiedzenia w przedmiocie wniosku prokuratora o skazanie oskarżonego bez przeprowadzania rozprawy w trybie art. 335 § 1 k.p.k., które odbyło się w dniu 01 kwietnia 2016 roku. Protokół (k. 15) sprostowano w dniu 24 listopada 2016 roku (zarządzenie k. 61) w ten sposób, że po słowach „Obrońca oskarżonego z wyboru adw. M. A. nie stawił się o terminie zawiadomiony prawidłowo” dopisano „gdyż w dniu 18.02.2016r. obrońca zapoznał się z aktami, a w dniu 22.02.2016r. wykonał fotokopię karty 7 akt, gdzie znajdowało się zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia”. Brak jest natomiast dowodu jakiegokolwiek zwrotnego potwierdzenia odbioru pisma zawiadamiającego o terminie posiedzenia, ani też pisemnego oświadczenia obrońcy oskarżonego w aktach sprawy o tym, że w istocie o tymże terminie został zawiadomiony. Sam fakt, iż przeglądał akta czy wykonywał fotokopie nie daje w ocenie sądu odwoławczego uprawnienia sądowi pierwszej instancji do uznania, iż obrońca został prawidłowo zawiadomiony o terminie posiedzenia.

Fakt, iż nie doszło do prawidłowego powiadomienia obrońcy o terminie posiedzenia wynika również z samego niestawiennictwa obrońcy oskarżonego K. M. na rzeczonym posiedzeniu – jak wynika bowiem z akt sprawy oskarżony zmienił swoje stanowisko w przedmiocie wyrażenia zgody na skazanie go bez przeprowadzania rozprawy w trybie art. 335 k.p.k., o czym świadczy załączone do apelacji pismo oskarżonego datowane na dzień 21 marca 2016 roku (k. 37), a zatem przed dniem odbycia się posiedzenia. Trudno zatem uznać, że obrońca oskarżonego K. M., znając stanowisko swojego mandanta, świadomie nie wzięłyby udziału w posiedzeniu bez należytego usprawiedliwienia. Tylko bowiem fakt niezawiadomienia w sposób prawidłowy obrońcy oskarżonego o terminie posiedzenia tłumaczy jego nieobecność na nim.

Wskazane pismo nadto świadczy o tym, iż wskutek niezawiadomienia w sposób prawidłowy obrońcy oskarżonego K. M. o terminie posiedzenia doszło do realnego naruszenia jego prawa do obrony, statuowanego w art. 6 k.p.k. Brak obrońcy na posiedzeniu skutkowało bowiem niemożnością złożenia przez niego oświadczenia, jakie otrzymał od swojego klienta – oskarżonego K. M., a zatem niemożnością zmiany jego sytuacji procesowej. Gdyby bowiem obrońca złożył przedmiotowe oświadczenie oskarżonego, nie byłoby możliwości wydania przez sąd meriti wyroku na posiedzeniu, w trybie konsensualnym, a sprawa podlegałaby rozpoznaniu na rozprawie, na zasadach ogólnych, stosownie do treści art. 343 § 7 k.p.k.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji należało na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Rozpoznając ponownie sprawę sąd rejonowy będzie baczył, by wskazanego powyżej uchybienia uniknąć, procedując zgodnie z przepisami postępowania karnego, w tym będzie baczył, by prawidłowo powiadomić wszystkie strony postępowania o terminie wyznaczonej rozprawy.